

Kazimierz Kraj
Akademia im. Jakuba z Paradyża
artuzow@wp.pl
<https://orcid.org/0000-0002-9646-1383>

**Recenzja książki: Daniel Damian Kasprzycki. (2022).
*Rosyjska wizja wojny przyszłości. Formuła wykorzystania
instrumentarium koncepcji wojny nowej generacji
w oparciu o doświadczenia z działań wobec Ukrainy.*
Inforteditions, ss. 300 + 2 nlb.**

Wojna na Ukrainie, której kolejna odsłona została zainaugurowana rozpoczęciem 24 lutego 2022 r. specjalnej operacji wojskowej, na pewno zainspirowała pytanie, co my wiemy na temat współczesnej Rosji, jej polityki, myśli wojskowej czy sztuki operacyjnej. Poza dość trafnie postawioną diagnozą, że Rosja nam zagraża, generalnie niewiele. Diagnoza powinna być wyjściem do procesu leczenia w przypadku medycyny. W przypadku politycznym, do podjęcia międzynarodowych działań, dwu i wielostronnych, aby diagnoza ostatecznie była nietrafna. Czy takie działania ze strony naszego państwa i polityków zostały podjęte, obawiam się, że nie. Zostaliśmy w samozadowoleniu, i co jest obecnie w publicznym przekazie podkreślane, że mieliśmy rację. Inni, szczególnie Niemcy, głęboko zblądzieli. Brakuje nam niestety refleksji, nad tym, że oprócz diagnozy nie zrobiliśmy nic. Nawet interesów finansowych z Rosją, nie mówiąc, w mojej ocenie, o nieprzemysłanej, z braku wiedzy, polityce wobec Białorusi.

O ile w polityce nie wygląda to dobrze, to w sferze naukowej pojawiają się elementy pozwalające na optymizm. Nie mówię o rzeszach tzw. ekspertów, którzy na wszelkie sposoby uświadamiają nas o chorobach Władimira Putina, dywagują o stosunkach na Kremlu, czy „informują” nas o sytuacji na froncie, nie dysponując żadnymi wiarygodnymi informacjami w tym zakresie.

Praktycznie równoległe do rozpoczęcia pełnoskalowej wojny na Ukrainie na rynku księgarskim pojawiła się monografia autorstwa doktora Daniela Damiana Kasprzyckiego pt. *Rosyjska wizja wojny przyszłości, Formuła wykorzystania instrumentarium koncepcji wojny nowej generacji w oparciu o doświadczenia z działań wobec Ukrainy*. Dzieło zostało wydane przez wydawnictwo Inforteditions z Tarnowskich Gór. Wydawnictwo specjalizuje się w tematyce wojskowej. W związku z procesem wydawniczym, Autor miał szansę uzupełnienia wstępu do książki o pierwsze słowa komentarza z przebiegu specjalnej operacji wojskowej na Ukrainie.

Daniel Kasprzycki (rocznik 1982), jest wychowankiem Dolnośląskiej Szkoły Wyższej oraz Akademii Marynarki Wojennej, na której obronił w 2021 r. rozprawę doktorską. Recenzowane opracowanie jest jej wydaniem książkowym. Doktor D. Kasprzycki posiada doświadczenie nie tylko naukowe. Pracował jako kierownik działu marketingowego oraz *store manager* największych w Polsce sklepów. Obecnie jest kierownikiem prywatnej przychodni zdrowia. Zainteresowania badawcze Daniela Kasprzyckiego koncentrują się wokół wojen i konfliktów zbrojnych prowadzonych po roku 1939 do czasów współczesnych, sztuki wojennej oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. Jest autorem, bądź współautorem kilku monografii oraz kilkudziesięciu artykułów. Pracuje również, jako wykładowca naukowo-dydaktyczny w Wyższej Szkole Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu oraz współpracuje z Dolnośląską Szkołą Wyższą. Jako naukowiec jest wychowankiem prof. dr. hab. Piotra Mickiewicza z Uniwersytetu Gdańskiego.

Polska literatura nawiązująca tematycznie do monografii Daniela Kasprzyckiego nie jest specjalnie imponująca. Spośród polskich autorów można wymieć: Mirosława Banasika, Marka Depczyńskiego, Leszka Elaka, Bogusława Packa, Leszka Sykulskiego, Michała Wojnowskiego. Spośród innych autorów warto jeszcze wspomnieć Walentego Baluka, czy małżeństwo Olgę i Sergiusza Wasiutów. Praktycznie opracowania tych wszystkich autorów D. Kasprzycki wykorzystał w swoich pracach badawczych i monografiach. Myślę, że pewnym uszczerbkiem jest nie sięgnięcie do mimo wszystko jednak cennej monografii O. i S. Wasiutów pt. *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*. Analiza wykorzystanej przez autora literatury wskazuje, że autor wykorzystał przy pisaniu 227 źródeł. W tym 14 stanowiły dokumenty. Większość z wykorzystanych źródeł to artykuły, łącznie 167. Z tym że, co uważam za błąd metodologiczny, artykuły w bibliografii nie zostały posegregowane na naukowe i popularnonaukowe. A także z punktu widzenia

pochodzenia źródła na te związane z netografią. Jednakże, to autor odpowiada za dobór literatury i jej wykorzystanie. I w ocenie recenzenta, mimo drobnych uwag, literatura wykorzystana przez Daniela Kasprzyckiego była wystarczająca dla powstania recenzowanej monografii. A jej dobór wskazuje na poprawną kwerendę.

Recenzowane dzieło podzielone zostało na sześć zasadniczych rozdziałów, posiada wstęp i zakończenie, a także spis bibliograficzny, spis tabel oraz spis schematów. Przyglądając się proporcjom poszczególnych rozdziałów recenzent, nie wnosi uwag co do ich proporcji, mimo iż różnica pomiędzy najobszerniejszym a najmniejszym rozdziałem wynosi 24 strony. Jednakże tematyka poszczególnych rozdziałów wymusiła takie różnice w objętości. Wydaje się również, że tytuły poszczególnych rozdziałów brzmią zbyt „łopatologicznie”. Np. rozdz. V – „Modyfikacja koncepcji *wojny nowej generacji* po opanowaniu Półwyspu Krymskiego i w wyniku doświadczeń wojny w Donbasie”. Recenzent proponowałby np. taki tytuł „Modyfikacja koncepcji *wojny nowej generacji* w latach 2014–2019”. Reszta zaś wynika z jego treści.

Pierwszy rozdział: „Rosyjska koncepcja *wojny nowej generacji* w kontekście przeobrażeń form i metod prowadzenia walki zbrojnej” w trzech podrozdziałach syntetycznie charakteryzuje problem zawarty w tytule, kończy się przedstawieniem współczesnych rosyjskich koncepcji wykorzystania sił zbrojnych oraz wnioskami. W rozdziale dla zilustrowania Autor wykorzystał dobrze opracowane tabele poświęcone np. systemom uzbrojenia i technologiom kluczowym dla wojen przyszłości. Druga część książki została poświęcona wojnie i doświadczeniom wyniesionym z wojny z Gruzją w 2008 r. Jej tytuł: „Wpływ doświadczeń wojny z Gruzją na przeobrażenia koncepcji wykorzystania sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej”. Rozdział składa się z dwóch podrozdziałów oraz konkluzji. Jego tekst jest uzupełniany schematami i tabelami, w opinii recenzenta, prawidłowo wpisującymi się w tok narracji. Trzeci, najmniej obszerny z rozdziałów: „Ewolucja koncepcji działań hybrydowych” podzielony jest na trzy podrozdziały i zakończony konkluzjami. Uzupełniony schematami i tabelami w sposób syntetyczny przedstawia ewolucję koncepcji rosyjskich działań hybrydowych, doktrynę W. Gierasimowa, czy zmiany w Doktrynie Wojennej z 2014 r., prowadzące do wdrażania koncepcji wojny nowej generacji. Czwarty rozdział, najobszerniejszy, bo liczący ponad pięćdziesiąt stron, Autor poświęcił działaniom hybrydowym wobec Ukrainy, co wybrzmiewa w tytule: „Formuła prowadzenia działań hybrydowych

wobec Ukrainy”. W czterech podrozdziałach doktor D. Kasprzycki stosunkowo obszernie omówił i zilustrował (schematy, wykresy, tabele), przedstawił wzór operacji hybrydowej przeciwko Ukrainie, w tym pierwszą operację specjalną o charakterze strategicznym (zajęcie Krymu), podczas których Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej przeprowadziły działania militarne, które były ściśle powiązane z szeroką gamą przedsięwzięć pozamilitarnych. Szczególnie cenne w tym rozdziale są obszernie konkluzje, nasycone sporą ilością danych liczbowych, opisem rosyjskich grup batalionowych, czy precyzyjnym wyspecyfikowaniem zadań wykonywanych przez rosyjskie siły specjalne. Następny, piąty rozdział to: „Modyfikacja koncepcji *wojny nowej generacji* po opanowaniu Półwyspu Krymskiego i w wyniku doświadczeń z wojny w Donbasie”. Ta złożona z dwóch podrozdziałów i konkluzji część monografii, wskazuje na to, co moim zdaniem nie było dostrzegane przez polskich analityków i wojskowych, czyli praktyczne przewrócenie proporcji stosunku działań militarnych do działań pozamilitarnych w doktrynie W. Gierasimowa. Zdaniem recenzenta rosyjska nauka – sztuka wojenna, charakteryzuje się elastycznością. Szczególnie w wymiarze teoretycznym, co przecież jest łatwiejsze niż praktyczne wdrażanie. Tym bardziej, że rosyjscy naukowcy mogą bazować na całym mnóstwie koncepcji swoich poprzedników w dziedzinie operacji specjalnych i nieklasycznego wykorzystania sił zbrojnych, czy innych organów państwa w zakresie prowadzenia działań militarnych (wojennych). Szósty rozdział: „Reformy sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej jako konsekwencja doświadczeń z działań wobec Ukrainy” w kolejnych podrozdziałach przedstawia zmiany struktur organizacyjnych rosyjskiej armii, zmiany (reformy) systemu szkolnictwa wojskowego oraz zagadnienia modernizacji technicznej. Jak wszystkie poprzednie części rozdział został zakończony konkluzjami, z których w mojej ocenie znaczące są zdania: „(...) Rosjanie postanowili powrócić w sposobie organizacji sił zbrojnych do dobrze im znanego i wypróbowanego paradygmatu siłowo-ilościowego, pokutującego w umysłach rosyjskich teoretyków wojskowości od wielu lat. (...) Dotyczy to jednak sił konwencjonalnych, o czym należy pamiętać”.

Książkę otwierają i zamykają dobrze napisane, erudycyjne Wstęp i Zakończenie. Nie będziemy ich omawiać, gdyż powinni ocenić je sami czytelnicy.

Zmierając do zakończenia recenzji należy ją również zakończyć wnioskami, uwagami, także krytycznymi. Recenzowana monografia porusza jak najbardziej aktualną problematykę, ważną dla Polski, choćby z racji sąsiedztwa z Rosją. W mojej

ocenie Autor prawidłowo i właściwie przedstawił zagadnienie sformułowane w tytule opracowania. Czytelnicy otrzymują spory zasób wiedzy w tej materii oraz mogą poznać dobrze przemyślane wnioski Autora, u którego widać dogłębne przemyślenie podjętej tematyki badawczej. Także oczytanie i świadomość, że brakuje dostępu do niejawnych dokumentów doprecyzowujących realizację założeń *wojny nowej generacji*, czyli że problem należy w sposób ciągły badać, analizować, śledzić bez możliwości postawienia końcowej kropki.

Recenzent czytając książkę patrzył na nią po pierwsze z punktu formalnego, czyli warsztatu naukowego Autora, jego umiejętności redakcyjnych i nie widzi tutaj istotnych uchybień. Tym bardziej, że sam stoi na stanowisku dostosowywania konstrukcji, w tym wypadku monografii, do posiadanego zakresu źródeł, możliwości ich wykorzystania i zbudowania przejrzystej, czytelnej i logicznej struktury książki. Drugi punkt spojrzenia dotyczy literatury wykorzystanej przez piszącego dzieło. I tutaj nasuwa się kilka uwag. Pod względem ilości bibliografia jest wystarczająca. Natomiast w mojej ocenie Autor, z nieznanymi mi przyczyn, ominął kilka przydatnych opracowań. Powtórzę, co napisałem wyżej, brak wykorzystania monografii Olgi i Sergiusza Wasiutów pt. *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie* z 2017 r. Dalej ważnym wkładem dla Autora w wiedzę o rosyjskich siłach specjalnych byłby erudycyjny, bardzo fachowy artykuł obecnego dowódcy 6. Brygady Powietrzno desantowej płk. Michała Strzeleckiego: „Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? *Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo Teoria i Praktyka* nr 3 z 2017 r. Innymi cennymi źródłami uzupełniającym niedosyt recenzenta po lekturze rozdziału trzeciego, podrozdział 3.1 „Rosyjskie koncepcje małej wojny i wojny buntowniczej” byłyby opracowania autorstwa Stefana Roweckiego *Walki uliczne* (dostępny reprint) oraz sięgnięcie do lektury takich radzieckich teoretyków działań niekonwencjonalnych jak Konstantin Zwonariew (właśc. Karl Zwajzgne), Michaił Drobowa, czy nasz rodak Stanisław Turło. Warto byłoby spojrzeć do publikacji klasyków, także carskich jak: Władysław Klembowski, Aleksander Kuk czy Paweł Riabikow, nie mówiąc o nieco zapomnianym Fryderyku Engelsie. Oczywiście Kuk czy Klembowski byli oficerami wojskowego wywiadu, ale prowadzili rozważania przydatne dla rozwoju teoretycznego podstaw nowych wojen. Musimy mieć w pamięci, że współczesna rosyjska szkoła *wojen nowej generacji* ma długą tradycję i bogate podłoże teoretyczne. Nie ograniczające się do Michaiła Frunzego, czy wspomnianego Drobowa oraz emigracyjnego teoretyka wojskowości pułkownika Jewgienija

Messnera. Może należałoby poszukać programów szkół wojskowo – politycznych Kominternu. Widzę ewidentną potrzebę rozbudowania podrozdziału 3.1., gdyż moim zdaniem umożliwi to wnikliwsze i pełniejsze spojrzenie na meandry rosyjskiej sztuki wojennej. Innymi słowy kolejne wydanie książki powinno m.in. być uzupełnione w tym zakresie. W trzecim punkcie – ocena merytoryczna, praktycznie nie mam uwag. Autor w sposób właściwy spożytkował posiadaną wiedzę. Jego wywody są logiczne, także konkluzje. Używany język zrozumiały. Co do technicznej strony wydania, to mam uwagę, dotyczącą sztuki typograficznej. Przypisy powinny być pisane taką samą czcionką, jak tekst główny. I o ile się nie mylę, lepiej by się książkę czytało, gdyby była złożona garmondem bardziej predestynowanym dla tekstów naukowych. Szata graficzna bardzo dobra. W tej chwili nasunęła mi się druga uwaga dotycząca czytelności schematów, które są zbyt mało wyraźne (opisy).

Monografia Daniela D. Kasprzyckiego jest cenną pozycją, która powinna trafić do bibliotek uczelni wyższych (kierunek nauki polityczne i nauki o bezpieczeństwie) oraz do wszystkich akademii wojskowych oraz centrów szkolenia cywilnych i wojskowych służb specjalnych. O zakupy powinni się pokusić dowódcy jednostek wojskowych do bibliotek tychże. Opracowanie powinno być obowiązkową lekturą w uczelniach wojskowych, tak w cyklu szkolenia podstawowego, jak również np. na tzw. studiach generalskich, czy kursach obronnych dla kierowniczych kadr administracji państwowej. Powinna również trafić do analityków wojskowych zajmujących się Rosją, bo tu z doświadczeń osobistych wiem, że jest to wręcz niezbędne oraz państwowych *think tanków*, jak PISM i OSW.

Autor, a może wydawnictwo powinni wysłać egzemplarze tej książki do biblioteki im. Wł. Lenina w Moskwie, Biblioteki Kongresu USA, do Akademii Dyplomatycznej MSZ Rosji oraz do Uniwersytetu Wojskowego w Moskwie. Być może pozwoli to w bardziej sprzyjających okolicznościach na wymianę poglądów i polemikę. Nazwisko Daniela Kasprzyckiego jest znane studentom Akademii Dyplomatycznej MSZ Rosji, jako jednego ze współautorów opracowania: *Rosyjska myśl strategiczna i potencjał militarny w XXI wieku*.